

Autor: James Jacob Prasz



Co nowego na horyzoncie w kościelnym świecie bez Davida Wilkersona, Dave'a Hunta i Chucka Smitha?

Upadek megakościołów i nie tylko

W 2008 roku, na kilka miesięcy przed kryzysem na rynku kredytów hipotecznych o najniższym ratingu [ang. *sub prime*], publicznie dzieliłem się nauczaniem zatytułowanym: „*Everything That Can Be Shaken*” [Wszystko to może być potrząśnięte], które zostało niezwłocznie sfilmowane, nagrane w Stanach Zjednoczonych oraz w Wielkiej Brytanii, a następnie umieszczone na publicznej domenie.

Ja oczywiście nie twierdzę, że jestem prorokiem i osobiście uważam tych, którzy wysuwają takie roszczenia względem samych siebie, albo za fałszywych proroków, albo za zwykłych religijnych szaleńców. Zapewne nie byłem ani pierwszą, ani jedyną osobą wygłaszającą takie prorocze ostrzeżenia. Byłem tylko jednym spośród wielu różnych głosów – i jestem teraz tego świadom, choć jeszcze nie byłem w tamtym czasie – który wierzył, że Pan ostrzegł nas, iż nadchodzi krach finansowy, który wyrze olbrzymi wpływ na Kościół, w tym przypuszczalnie, głównie na kościoły ewangeliczne.

Będąc całkowicie szczerym – chociaż większość myliła się lub nie odebrała tychże sygnałów – wyciągnąłem wnioski po krachu, że przynajmniej jeden z głównych świeckich ekonomistów (co za ironia – izraelski Amerykanin), przewidział krach na drodze czysto intelektualnej dedukcji oraz analizy rynku, podczas gdy inni znani ekonomiści, mylili się w swoich ekonomicznych prognozach. Zatem trudno ogłosić mi się głosem proroczym w klasycznym tego słowa znaczeniu, chociaż trwałem przy tym co – jak wierzyłem – Pan objawił mi, jak i niektórym innym wierzącym. Ostrzeżenie zostało wkrótce potwierdzone przez wydarzenia, które zaistniały.

Jednak przewidziałem również, że wierne służby nie zostaną potrząśnięte, a niektóre nawet – dzięki Bożej łasce – doświadczą wzrostu w zakresie zaopatrzenia finansowego, ale nie w formie nagrody, lecz jako źródła finansowania do wsparcia prawdziwej Ewangelii. W dobie tak wielu fałszywych ewangelii, środki finansowe są niezbędne na dzieło misyjne i chrześcijańskie cele dobroczynne w czasie, gdy ci heretycy – kaznodzieje sukcesu – prostytuują Bożym Słowem, aby budować swoje własne religijno-finansowe imperia, zamiast Jego Królestwa. Tylko te kościoły oraz służby, które zostały zbudowane jedynie na Chrystusie, na fundamencie Jego Słowa, nie zostaną potrząśnięte, ponieważ nie mogą być.

Z powodu herezji, niemoralności i nieuczciwości finansowej, byliśmy już świadkami upadku z dnia na dzień czegoś, co było największą międzynarodową służbą, a mianowicie – PTL Club¹. Widzieliśmy pograżanie się największej międzynarodowej służby ewangelizacyjnej i muzycznej Jimiego Swaggarta w cieniu swojej dawnej potęgi, spowodowanej nie tylko na skutek jego niemoralności, ale i religijnej hipokryzji potępiania innych kaznodziei za grzech, w którym on sam tkwił.

¹ PTL Club – międzynarodowa służba, z ang. *Chwalcie Pana (Praise the Lord) lub Ludzie, którzy Kochają (People that Love)*, która była pierwszym w USA chrześcijańskim programem telewizyjnym prowadzonym przez małżeństwo teleewangelistów, Jimiego i Tammy Faye Bakkerów, miał on formę talk-show i był nadawany w latach 1974-1989. Ze względu na udział Bakkerów w bardzo nagłośnionych skandalach finansowych i seksualnych, złożył on rezygnację w 1987 roku. [przyp. tłum.]

Widzieliśmy fałszywe przebudzenia z Toronto, Pensacoli i Lakeland, kończące się niczym więcej, jak tylko karuzelą skandali. I po zaniku:

- religijnego szumu, który nazywali „namaszczeniem”,
- rozrywki, którą nazywali „uwielbieniem”,
- mistycyzmu, który nazywali „duchowością”,
- pustostłowa opartego na manipulacyjnym psychologizowanym harmidrze, który nazywali „doktryną”,
- i jogi kundalini, którą nazywali „manifestacjami”,

– wszystko się skończyło.

Jak tylko przebrzmiały fanfary, omamieni subskrybenci tych zwiedzeń, przenieśli się do następnych, dziwacznych widowisk. Jednakże – wraz z krachem z 2008 roku – został zainicjowany nowy etap regresji. To doprowadziło do upadku pierwszego, największego na świecie megakościoła, „Crystal Cathedral” (*Kryształowa Katedra*) Roberta Schullera – guru pozytywnego myślenia – przy 58 milionach USD długu. Inny megakościół, taki jak „Church without Walls” (*Kościół bez ścian*) notorycznej rozwódki Pauli White, podążył tą ścieżką po tym, gdy została ona sfotografowana jak dumnie spacerowała Via Veneto – w Rzymie – trzymając się za rękę z Benny Hinnem.

Tymczasem rozwój telewizji internetowej przeciął satelitarny monopol sieci TBN (*Trinity Broadcasting Network*) i Paula Croucha (Crouch został obnażony za płacenie swojemu byłemu pracownikowi za milczenie, gdy tenże pracownik groził wyjawieniem rzekomej homoseksualnej schadzki z Crouchem, co zostało też ujawnione w świeckich mediach). Niedawno jego żona, Jan, została sfilmowana w niestosownych objęciach z brodatym, młodym, żonatym mężczyzną na parkingu ich własnego tematycznego parku na Florydzie, gdzie człowiek ten odgrywał rolę Jezusa w Holy Land Experience. Wnuczka Crouchów publicznie obnażyła ich przekręty finansowe. Te i inne wstrząsy są dopiero początkiem. Nadchodzi ich więcej.

Począwszy od współpracy Ricka Warrena z wyznawcami innych bogów, po jego marketingowy program skopiowany od niewierzących doradców biznesowych, takich jak Peter Drucker, po jego publiczną radykalną zmianę stanowiska w kwestii małżeństw homoseksualnych przy propozycji 8. poprawki konstytucyjnej w stanie Kalifornia (*Proposition 8*) (publicznie twierdził, że nigdy jej nie wspierał, podczas gdy zostało udokumentowane, że jednoznacznie to robił), po nestora Nowopowstającego Kościoła (*Emergent Church*) Briana McLaren, który poprowadził ceremonię homoseksualnego ślubu swojego syna z jego partnerem (to właśnie byli McLaren i Warren, którzy zamieścili przedmowy w książce Dana Kimballa „*The Emergent Church*”), ten trend nieustannie trwa. Byliśmy nawet świadkami tego, jak ikona fundamentalistycznych przekonań, John MacArthur, naucza, że ludzie mogą oddawać cześć Antychrystowi, oddawać cześć wizerunkowi bestii oraz przyjąć zamię bestii i wciąż być zbawionymi oraz iść do nieba, otwarcie i bezpośrednio na przekór wersełom z Objawienia św. Jana 14:9-11.

Duchowa, teologiczna i moralna zgnilizna poszła nawet jeszcze dalej, i tak jak ostrzegał Jezus w tych ostatecznych dniach, będzie jedynie postępowała, a handlarze zgnilizną – tacy jak Mark Driscoll i Rick Warren – przeciwstawiają się chrześcijanom studiującym eschatologię oraz prorocstwa, pomimo tego, że Jezus ponowił Swoje polecenie podczas przemówienia na Górze Oliwnej, abyśmy pozostali uważnymi i czuwali.

Podczas, gdy prześladowania chrześcijan w muzułmańskich krajach oraz masowe wypędzanie chrześcijan z Bliskiego Wschodu zyskują coraz okrutniejszy impet, to widzieliśmy niesamowitą hipokryzję Lynne Hybels [żona Billa Hybelsa], Gary’ego Burge’a, Stephena Sizera, Colina Chapmana, Tony’ego Campolo i Lucy Winkett, próbujących zjednoczyć ewangelicznych chrześcijan przeciwko Izraelowi. Izrael jest jedynym krajem na Bliskim Wschodzie faktycznie chroniącym praw i bezpieczeństwa arabskich chrześcijan. Jako, że ludobójstwo wierzących w Jezusa szaleje od Syrii do Iraku, od Egiptu do Nigerii, a nawet poza nią – nie wspominając już o losie chrześcijan w Arabii Saudyjskiej i Iranie – to ci hipokryci wyszczególniają Izrael za jego samoobronę przeciwko bardzo radykalnemu islamowi, który morduje chrześcijan na arenie międzynarodowej, mimo że Izrael posiada najlepsze osiągnięcia (wyniki) w zakresie ochrony praw człowieka, najlepsze osiągnięcia w zakresie ochrony praw kobiet i najlepsze osiągnięcia w zakresie ochrony praw chrześcijan na Bliskim Wschodzie. To również jest jednym z objawów końcowej apostazji.

Teraz jednak wierzę, że Pan przynagła mnie do kolejnego oświadczenia. Dziesięć lat temu publicznie stwierdziłem, że Ameryka znajdowała się w poważnym niebezpieczeństwie podążania drogą, którą poszła Wielka Brytania, a która pozostawiła Stanom Zjednoczonym swoje ewangeliczne dziedzictwo, ale obecnie jest post-chrześcijańska i neopogańska (z wyjątkiem Irlandii Północnej, która toczy się dalej siłą bezwładności swojej chrześcijańskiej przeszłości, a została naznaczona przez pokolenia sekciarskiej nienawiści i morderstw). Frekwencja w kościołach wszystkich denominacji w Wielkiej Brytanii, zarówno wśród biblijnie wierzących chrześcijan, jak i nie, jest bardzo niska (poniżej 10% za wyjątkiem Irlandii Północnej) i jeszcze niższa (około 2 punktów procentowych) w większości krajów zachodniej Europy.

Islam, grupy oraz sekty New Age wzrastają, podczas gdy religijni klauni, wciskający jedną za drugą duchowo żalosną oraz doktrynalnie jałową sztukę, dobrze prosperują. Począwszy od australijskiego Hillsonga, pogrążonego zarówno w skandalach seksualnych jak i finansowych, po zaprzeczenie przez Steve'a Chalke'a zadośćuczynienia dokonanego przez zastępczą ofiarę Chrystusa i poparcie małżeństw homoseksualnych, fałszywe ruchy są absurdalnie rozgłaszane jako drogi do przebudzenia. Te idiotyczne błazeństwa Wendy i Rory'ego Aleców w „God TV” (*Boża Telewizja*) (jej nazwa powinna raczej brzmieć schryścianizowana „Bezbożna telewizja”) oraz Howarda Condora w „Revelation TV” (*Telewizja Objawienie*), w dalszym ciągu wprowadzają w błąd łatwowiernych, niezających Pisma i niemających rozeznania wierzących.

W Wielkiej Brytanii po tym, gdy Martyn Lloyd-Jones, George Campbell Morgan i Frederick Fyvie Bruce (w skrócie F.F. Bruce) odeszli do obecności Pana, to nie było już więcej przywódców w brytyjskim ewangelicznym kościele, którzy tak bardzo opieraliby swoje nauczania na Biblii, a jedynie teokratyczni politycy, fałszywi nauczyciele i fałszywi prorocy oraz inni tego typu samokreujący się religijni oportuniści oraz szerzyciele głupich, starych błędów zniekształcających Biblię, tacy jak chociażby zmarły już John Stott, zwolennik anihilacjonizmu i ekumenizmu. Przekupnie przejęli władzę, a niewykształceni i naiwni podążyli za nimi. Obecnie, wierni chrześcijanie w Wielkiej Brytanii spotykają się albo w niezależnych kościołach, albo w domach, unikając głównego nurtu ewangelickiego, ponieważ nie jest on już zgodny z Pismem Świętym ewangelicki.

Tak więc 10 lat temu otwarcie stwierdziłem, że Stany Zjednoczone znajdowały się w niebezpiecznej sytuacji tego samego upadku. Widziałem co przytrafiło się chrześcijaństwu w Wielkiej Brytanii po tym, gdy Martyn Lloyd-Jones, George Campbell Morgan i F.F. Bruce odeszli, aby być z Jezusem. Ci ludzie może nie byli idealni, ale kochali Jezusa i nauczali prawdy, podobnie jak inni, tacy jak Clifford Hill, David Noakes, zmarły już Stephen Gardener (do pewnego stopnia też David Pawson) oraz kilku innych, którzy próbowali ostrzec przed tym co się dzieje i co w wyniku tego się stanie. Ekumeniczne, idące na kompromis dziwactwa jak kursy Alfa zawiodły, gdy ordynacje homoseksualistów i lesbijek, małżeństwa homoseksualne oraz międzywyznaniowa religijność w dalszym ciągu postępowały niesłabnąc w Kościele anglikańskim, podczas gdy domniemani ewangelicy tacy jak John Stott, Sandy Miller, Nicky Gumbel i George Carey biernie się przypatrywali nie zabierając głosu i nic nie czyniąc (z wyjątkiem, gdy działali, aby jeszcze tylko pogorszyć tę sytuację).

Powiadomiłem moich amerykańskich wierzących braci, co będzie miało miejsce, gdy Dave Hunt, David Wilkerson i Chuck Smith nie będą już z nami, tak jak to miało miejsce w przypadku Wielkiej Brytanii, gdy nie było już wśród nas George'a Campbella Morgana oraz Martyna Lloyda-Jonesa. Cóż, teraz gdy Chuck Smith, David Wilkerson i Dave Hunt nie są już z nami, to czy dobrzy ludzie powstaną czy też skulą się ze strachu i zamilkną rezygnując z walki z szatanem o duchową przyszłość Ameryki? Jeśli jednak zamilkną i będą się bać, to jak naprawdę dobrzy mogą pozostać w oczach Bożych?

Autor książki pt. „Chata”, William P. Young, otwarcie zaprzecza, że Jezus zmarł na krzyżu jako zastępcza ofiara za grzech. A Gayle Erwin, autor książki „The Jesus Style” (*Styl Jezusa*), dodał swoje poparcie umieszczone na okładce tej diabelskiej książki napisanej przez – jak sam się zresztą przyznał – odrzucającego Ewangelię. To jest chore i wypaczone. Szarlatani szaleją, podczas gdy tak wielu pastorów, którzy mają dużo większe poznanie siedzi cicho i nie robi nic, aby chronić Bożą owczarnię przed tymi wilkami. Czy teraz, gdy Chuck Smith, Dave Hunt i David Wilkerson udali się do Domu po swoją nagrodę, Ameryka podąży drogą Wielkiej Brytanii? Gwoli uczciwości, niektórzy, jak brat Chucka Smitha – Paul Smith – oraz inni jemu podobni, starają się zająć stanowisko w tej kwestii, ale gdzie są pastory?

Jedno jest absolutnie pewne – w żadnym miejscu Nowy Testament nie zatwierdza nepotyzmu jako modelu zarządzania kościołem w eklezjalnej administracji. Gdy ktoś dziedziczy pozycję przywódcy, ofiarowane fundusze i władzę teokratyczną nie na podstawie jakiegoś obdarowania czy powołania Bożego w swoim życiu, ale na bazie tego, z kim zawarł związek małżeński, to końcowy tego efekt nie będzie dobry, ponieważ nie może takim być. Po duchowym i doktrynalnym upadku, nastąpi upadek moralny i ostatecznie wystąpi spadek liczebny oraz finansowy. Kryształowa Katedra może być pierwszym megakościołem, który powstał, i pierwszym megakościołem, który upadł. Nie będzie jednak ostatnim.

Zaiste Pan nadchodzi. Czy Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi? W rzeczywistości, podczas Swojego drugiego przyjścia, znajdzie On dokładnie to samo, co znalazł podczas Swojego pierwszego: wierną resztkę, a ta resztkę jest tu po to, by przygotować drogę na Jego powrót. Nie jest tu po to, aby ukrywać się w bunkrze.

James Jacob Prasch

+ † +

Moriel Ministries
God is my Teacher

